

LESZEK SZARUGA

ur. 1946; Kraków



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	Warszawa, PRL, wybory czerwcowe

Wybory czerwcowe w 1989 roku

[4 czerwca 1989 roku] to było święto po prostu. Poszliśmy z psem do lokalu wyborczego, pies głosował, myśmy głosowali. Tłum walił do tego punktu, w którym byliśmy, ludzie stali i zaznaczali jawnie, na oczach innych. Wszyscy wiedzieli, co mają skreślać. To była radocha po prostu, coś niesłychanego. Potem natomiast zrobiło się zamieszanie, gdy się okazało, żeśmy wygrali. Wtedy politycy zaczęli mieć kłopot – i ci opozycyjni, i ci z partii. Oni zakładali, że będzie normalnie, po ludzku. A tu wyszło po naszymu.

Działając w niezależnym ruchu wydawniczym, czułem się spełniony. Wystarczyło mi, że to robiłem, a gdy nadeszły zmiany, nie przeżywałem żadnych euforii z tym związanych. To był naturalny ciąg zdarzeń, konsekwencja tego, co robiłem dotąd. Dla mnie to było oczywiste. Jeżeli coś robiliśmy i wyszło, jak wyszło, to fajnie i idziemy dalej. Bardziej mnie interesuje, co z tym zrobimy za 2, 5 czy 10 lat, niż to, czym zajmowaliśmy się kiedyś. Bo to już było, już to zrobiliśmy.

Data i miejsce nagrania	2011-05-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Magdalena Kamola
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"